

MARCO X HARYJSON JOINT, WYJEBANE MAM

Znów mnie obudził kac
I to nie pierwszy raz
A wczoraj w kolorowych barwach oglądałem świat
Powoli myśli - jak ogarnąć wszystko tak
By coś zarobić a przy tym nic się nie narobić

A moja lewa ręka wciąż stroni od roboty
A prawa tak jak twoja służy do głupoty

Wyjebane mam, a jak?
Na to co rzuca mi pod nogi ten świat
Wyjebane mam, o tak!
I chociaż by na głowę walił się świat
Wyjebane mam, a jak?

I chociaż by na głowę walił się świat

Ziom, dzisiejszy dzień wyjebka
Mam bronka w ręce
Niczego mi nie brak
W tle tylko gitarowa pętla
Chu* ze w kiermanie nie mam ani centa
Chcę tonąć w tych dźwiękach
I chociaż by się dach jarał
Mam wyjebane i w sumie jest gitara
Problemom nara powiedziałem dawno temu
Chcesz mnie ogarnąć – to lepiej nic nie mów
Mnie brakuje tlenu to nie będę się ścierał
A teraz Mela, jedno ci powiem brak, brat
Ja po prostu

Wyjebane mam, a jak?
Na to co rzuca mi pod nogi ten świat
Wyjebane mam, o tak!
I chociaż by na głowę walił się świat
Wyjebane mam, a jak?

I chociaż by na głowę walił się świat